

III SA/Wr 185/15 - Wyrok

Data orzeczenia	2015-06-23
Data wpływu	2015-04-07
Sąd	Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu
Sędziowie	Maciej Guziński /przewodniczący sprawozdawca/
Symbol z opisem	6032 Inne z zakresu prawa o ruchu drogowym
Hasła tematyczne	Ruch drogowy
Skarżony organ	Samorządowe Kolegium Odwoławcze
Treść wyniku	*Uchylono zaskarżoną decyzję
Powołane przepisy	Dz.U. 2012 nr 0 poz 1137; art. 84 ust. 3 pkt 1, art. 132 ust. 1 i 2, art. 74 ust. 2 pkt 2 lit. c; Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym - tekst jednolity

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia WSA Sędziowie Sędzia WSA Magdalena Jankowska-Szostak, Sędzia WSA Bogumiła Kalinowska, Maciej Guziński (sprawozdawca), , Protokolant Z-ca Kierownika Sekretariatu Wydziału III Halina Roślan, po rozpoznaniu w Wydziale III na rozprawie w dniu 12 czerwca 2015 r. sprawy ze skargi T. P. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego we W. z dnia [...] listopada 2014 r. Nr [...] w przedmiocie cofnięcia uprawnienia do wykonywania badań technicznych I. uchyla zaskarżoną decyzję; II. zasądza od Samorządowego Kolegium Odwoławczego we W. na rzecz skarżącego kwotę [...] ([...]) złotych kosztów postępowania; III. orzeka, że zaskarżona decyzja nie podlega wykonaniu do dnia prawomocności wyroku.

Uzasadnienie

W dniu [...] marca 2014 r. pracownicy Urzędu Miejskiego W. Wydziału Spraw Obywatelskich wraz Transportowym Dozorem Technicznym przeprowadzili kontrolę przedsiębiorcy "A" sp. z o.o., prowadzącego stację kontroli pojazdów we W.. Z protokołu kontroli z dnia [...] marca 2014 r. ([...]) i zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, m.in. że kontrolujący stwierdzili w zakresie prowadzenia wymaganej dokumentacji oraz wykonywania badań technicznych pojazdów, iż diagnosta – T. P. (nr uprawnienia [...]) (dalej skarżący, strona) przeprowadził okresowe badania techniczne pojazdu Daewoo Nubira, nr rej. [...] i wystawił zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu nr [...], na podstawie pokwitowania za zatrzymany dowód rejestracyjny nr [...] oraz przeprowadził okresowe badania techniczne pojazdu Opel Astra, nr rej. [...] i wystawił zaświadczenie nr [...], o przeprowadzonym badaniu technicznym na podstawie pokwitowania za zatrzymany dowód rejestracyjny, nr [...].

Mając powyższe na uwadze organ pierwszej instancji, zawiadomieniem z dnia [...] marca 2014 r., wszczął z urzędu postępowanie w sprawie cofnięcia stronie uprawnień do wykonywania badań technicznych, z powodu przeprowadzania przez diagnostę badania technicznego niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonywania oraz wydania przez diagnostę zaświadczenia niezgodnie ze stanem faktycznym lub przepisami.

Następnie, wydaną z upoważnienia Prezydenta W., przez Kierownika Działu Nadzoru nad Ośrodkami Szkolenia Kierowców i Stacjami Kontroli Pojazdów w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego W., decyzją z dnia [...] października 2014 r. ([...]), cofnięto stronie uprawnienia do wykonywania badań technicznych nr [...], wydane w dniu [...] marca 2002 r. przez Prezydenta W., z powołaniem na naruszenie § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a) rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzoru dokumentów stosowanych przy tych badaniach (Dz. U. 2012 r., poz. 966, z późn. zm.; dalej: rozporządzenie).

W uzasadnieniu wskazano, że podstawę cofnięcia uprawnienia stanowił art. 84 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, ze zm.), zgodnie z którym, starosta cofa diagnoście uprawnienie do wykonywania badań technicznych, jeżeli w wyniku przeprowadzonej kontroli, o której mowa w art. 83 ust. 6 ustawy, stwierdzono przeprowadzenie przez diagnostę badania technicznego niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania.

Dalej w uzasadnieniu decyzji wykazano, że strona w trakcie badań technicznych pojazdów nie wykonał czynności identyfikacji pojazdów, polegających na sprawdzeniu cech identyfikacyjnych oraz na ustaleniu i porównaniu zgodności faktycznych danych pojazdów z danymi zapisanymi w dowodzie rejestracyjnym lub pozwoleniu czasowym. Bowiem w trakcie wykonywania tych czynności, pomimo takiego obowiązku, nie dysponował ww. dokumentami. Powyższe, zdaniem organu pierwszej instancji oznacza, że strona wykonała badania techniczne niezgodnie z określonym zakresem i sposobem ich wykonywania.

W odwołaniu strona wskazał, że przedmiotowe pojazdy (Daewoo Nubira, Opel Astra), zostały poddane badaniu technicznemu na podstawie pokwitowania za zatrzymanie dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami lub ich używania. Podała, że "identyfikacja pojazdu została dokonana na podstawie danych zawartych w pokwitowaniu oraz porównania ze stanem faktycznym pojazdu". Odwołujący się dodał, że pojazdy widniały w programie BATECH na stacji kontroli pojazdów, zatem porównanie danych technicznych można było dokonać z tabliczki znamionowej. Dane zwarte w dowodzie rejestracyjnym można też porównać z danymi w karcie pojazdu. Zdaniem strony, wszystkie dane były zgodne, zatem wynik badania był pozytywny.

Odwołujący się wyjaśnił, że po odebraniu dowodu rejestracyjnego, zgodnie z przepisami, odpowiedni wpis i pieczętkę do dowodu rejestracyjnego dokonuje diagnosta stacji, na której nastąpiło badanie, zatem porównuje zapisy w dowodzie rejestracyjnym z danymi w bazie danych. Podniósł, odnośnie badań technicznych przeprowadzane są przez diagnostów na podstawie "pokwitowań" Policji, że nigdy nie było z tym faktem problemu. Strona podniosła wątpliwość, czy w przypadku zatrzymania dowodu rejestracyjnego w ogóle istnieje możliwość wydania pozwolenia czasowego.

Dalej strona podniosła, że cofnięcie uprawnień diagnosty na 5 lat to bardzo surowa kara, która praktycznie pozostawia go bez pracy, środków do życia i możliwości utrzymania rodziny, dlatego należy szczegółowo sprawdzić, czy taka sankcja może być zastosowana. Tym bardziej, że jest to pierwsze stwierdzenie nieprawidłowości, a jego działanie się nie było działaniem umyślnym i celowym.

W protokole przesłuchania z dnia [...] .04.2014 r., strona potwierdziła, że badania technicznego przedmiotowych pojazdów i wydanie stosownych zaświadczeń, przeprowadził w oparciu o pokwitowania o zatrzymaniu dowodów rejestracyjnych. W ocenie strony, załącznik nr 1 (dział I pkt 0.2) rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r., daje diagnoście możliwość ustalenia faktycznych danych pojazdu na podstawie oględzin i badań oraz na podstawie pokwitowania zatrzymania dowodu rejestracyjnego. Znajduje się tam zapis "porównanie zapisów w dowodzie rejestracyjnym (pozwoleniu czasowym) ze stanem faktycznym lub ustalenie faktycznych danych pojazdu na podstawie oględzin i badań". Właśnie słowo "lub" daje możliwość wykonania badania technicznego w oparciu o pokwitowanie oraz oględziny pojazdu.

Podniosła, że po odebraniu dowodu rejestracyjnego klient wraca w celu otrzymania stosownej adnotacji w tym dokumencie. Przed dokonaniem wpisu do dowodu rejestracyjnego sprawdzane są m.in. dane zawarte w dowodzie rejestracyjnym z danymi zawartymi w rejestrze

badania oraz w posiadanej bazie danych pojazdów. W przypadku rozbieżności, następuje porównanie danych zawartych w dowodzie rejestracyjnym ze stanem faktycznym i wydanie zaświadczenie z wynikiem negatywnym.

Zaskarżoną decyzją z dnia [...] listopada 2014 r., SKO we W. utrzymało w mocy decyzję organu pierwszej instancji.

W uzasadnieniu podniesiono, że zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a) rozporządzenia, zakres okresowego badania technicznego pojazdu obejmuje identyfikację pojazdu, w tym sprawdzenie cech identyfikacyjnych oraz ustalenie i porównanie zgodności faktycznych danych pojazdu z danymi zapisanymi w dowodzie rejestracyjnym lub odpowiadającym mu dokumencie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie którego ustalono bezsporne fakty, wynika, że strona przeprowadzając okresowe badania techniczne pojazdów marki Daewoo Nubira i Opel Astra, nie wykonała prawidłowo czynności identyfikacji pojazdów, albowiem nie porównała zgodności faktycznych danych pojazdu z danymi zapisanymi w dowodzie rejestracyjnym lub odpowiadającym mu dokumencie, naruszyła tym samym § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a) rozporządzenia. Ponadto ustaliła wynik badania technicznego jako "spełnia wymagania techniczne art. 66 ustawy (P)", pomimo, iż przeprowadziła badania techniczne niezgodnie z określonym zakresem i sposobem ich wykonania.

Podniesiono, że nieprawidłowe jest stanowisko, że przy badaniu okresowym istnieje możliwość ustalenia faktycznych danych pojazdu jedynie na podstawie oględzin i badań i na podstawie pokwitowania o zatrzymaniu dowodu rejestracyjnego. Takie badanie oznacza wypełnienie przesłanek, o których mowa w art. 84 ust. 3 pkt 1 ustawy, skutkujące obligatoryjnym cofnięciem diagnozy uprawnień.

Wskazano w uzasadnieniu, że przepisy nie definiują pojęcia "dokument odpowiadający dowodowi rejestracyjnemu". Niewątpliwie jednak nie jest nim pokwitowanie o zatrzymaniu pojazdu, albowiem nie jest ono wyszczególnione w ustawie jako dokument stwierdzający dopuszczenie pojazdu do ruchu. Zgodnie z art. 71 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, dokumentem stwierdzającym dopuszczenie do ruchu pojazdu samochodowego, ciągnika rolniczego, pojazdu wolnobieżnego wchodzącego w skład kolejki turystycznej, motoroweru lub przyczepy jest dowód rejestracyjny albo pozwolenie czasowe. Zatem powołany artykuł przewiduje zamknięty katalog dokumentów stwierdzających dopuszczenie do ruchu określonych w nim pojazdów. Dokumentem odpowiadającym dowodowi rejestracyjnemu w tym konkretnym przypadku, będzie pozwolenie czasowe wydane na podstawie art. 74 ust. 2 pkt 2 lit. c) ustawy, a nie pokwitowanie wystawione przez organy Policji.

Powyższe oznacza, iż w obowiązującym stanie prawnym, w celu przedstawienia pojazdu do wykonania okresowego badania technicznego, właściciel pojazdu winien dokonać jego czasowej rejestracji, zgodnie z art. 74 ust. 2 pkt 2 lit. c) ustawy i uzyskać pozwolenie czasowe, które posłuży diagnozie do identyfikacji pojazdu.

Odnosząc się do argumentów strony, podniesiono w uzasadnieniu, że nie można podczas badań okresowych porównać danych technicznych pojazdu na podstawie tabliczki znamionowej pojazdu, czy karty pojazdu, albowiem przedmioty te nie są wymienione w § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a) rozporządzenia jako dokument, czy znak mogący być podstawą porównania. Poza tym podkreślić należy, że dane zgromadzone na tabliczce znamionowej pojazdu są bez porównania mniejsze niż dane zawarte w dowodzie rejestracyjnym.

Wskazano, że niezasadnym jest również twierdzenie, że przeprowadzenie badania

technicznego we wcześniejszym okresie zwalnia z porównania danych faktycznych pojazdu z danymi zawartymi w dowodzie rejestracyjnym lub pozwoleniu czasowym. Jak i twierdzenie o możliwości wprowadzenia do rejestr, danych z lat poprzednich, tj. serii i numeru dowodów rejestracyjnych pojazdów. Ustawodawca nie przewidział bowiem możliwości porównania danych technicznych pojazdu z danymi zawartymi w systemach komputerowych stacji kontroli pojazdów. Ponadto gromadzenie danych technicznych pojazdów przez stacje kontroli pojazdów, w innej bazie danych niż rejestr, ma wyłącznie charakter pomocniczy i nie może w żaden sposób zastępować podczas badania technicznego dowodu rejestracyjnego lub pozwolenia czasowego.

Podniesiono, że nie jest możliwe, po odebraniu dowodu rejestracyjnego, dokonanie stosownej adnotacji w tym dokumencie i dokonanie porównania danych zawartych w dowodzie rejestracyjnym z danymi zawartymi w rejestrze badań oraz w posiadanej bazie danych pojazdów, a w przypadku rozbieżności wydania zaświadczenie z wynikiem negatywnym. Bowiem, badanie techniczne pojazdu zostaje zakończone z chwilą określenia jego wyniku, wpisania go do rejestru i wydania zaświadczenia. I właśnie to zaświadczenie stanowi podstawę do zwrotu przez właściwy organ zatrzymanego dowodu rejestracyjnego. Natomiast zmiana wyniku badania oznaczałaby, że dowód został wydany bezpodstawnie. Wpis do dowodu rejestracyjnego kolejnego terminu badania technicznego jest jedynie czynnością materialnotechniczną, potwierdzającą pozytywny wynik badania technicznego. Zatem, w ocenie Kolegium, określony przez stronę wynik badania technicznego jako pozytywny obarczony jest wadą polegającą na braku porównania danych zawartych w dowodzie rejestracyjnym lub dokumencie mu odpowiadającym ze stanem faktycznym z dnia badania.

Dalej, odnoszą się do uwag, iż przy badaniu technicznym z próbnymi tablicami rejestracyjnymi oraz pozwoleniem czasowym dane identyfikacyjne pojazdu nie są zgodne z naklejką identyfikacyjną na szybie czołowej pojazdu, wskazano, iż w załączniku nr 1 do rozporządzenia usterką istotną będzie brak naklejki, o ile jest wymagana. W przypadku tablic tymczasowych nie jest ona wymagana. Interpretacja tych przepisów nie ma jednak znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia.

Wskazano, że przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w postaci stacji kontroli pojazdów, jak i pracujący w niej diagności, powinni znać obowiązujące przepisy prawa, a brak ich znajomości, czy brak informacji o tym jak interpretować przepisy, nie może być powodem do eskulpowania się odpowiedzialności. Podniesiono, że art. 84 ust.3 ustawy, nie ma charakteru uznaniowego, przewidując cofnięcie diagnoście uprawnień na 5 lat.

W skardze do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego we Wrocławiu na powyższe rozstrzygnięcie skarżący zarzucił organowi odwoławczemu naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- § 2 ust. 1 pkt 1 lit. a rozporządzenia, polegające na błędnej interpretacji tego przepisu, w tym w szczególności określenia "dokument odpowiadający dowodowi rejestracyjnemu";

- załącznika nr 1 do rozporządzenia, zawierającego wymagania dotyczące kontroli i wytyczne dotyczące oceny usterek podczas przeprowadzania okresowego badania technicznego pojazdu, w tym w szczególności niewłaściwą interpretację metody wskazanej z pkt. 1, kolumna 2, pod poz. 0.2 działu I, w brzmieniu: "Porównanie zapisów w dowodzie rejestracyjnym (pozwoleniu czasowym) ze stanem faktycznym lub ustalenie faktyczne danych pojazdu na podstawie oględzin i badań".

Powyższe naruszenia przepisów - zdaniem skarżącego - w konsekwencji doprowadziły do bezzasadnego zastosowania przepisu art. 84 ust. 3 ustawy i przyjęcie, że skarżący

przeprowadził badanie techniczne nierzetelnie, to jest niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonywania tych badań, a następnie bezpodstawnego cofnięcia skarżącemu uprawnień do wykonywania badań technicznych.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego - tj. art. 77 i 80 k.p.a., polegające na zaniechaniu wyczerpującego rozważenia materiału dowodowego, jak również art. 7 i art. 8 k.p.a., przez prowadzenie postępowania w sposób nieobiektywny i niebudzący zaufania skarżącego do władzy publicznej, a polegające m. in. na negatywnym nastawieniu obu organów administracyjnych do skarżącego.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie w całości decyzji obu instancji, ewentualnie na podstawie art. 145 § 1 p.p.s.a., o uchylenie w całości zaskarżonej decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia [...] listopada 2014 r. i przekazanie sprawy organowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, wraz ze stosownymi wskazaniem co do dalszego postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że stanowisko organów administracyjnych wyrażone w zaskarżonych decyzjach stoi w opozycji do dotychczasowej praktyki utrwalonej na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem skarżącego organ pierwszej instancji "wbrew zasadzie obiektywizmu, pogłębiania zaufania do administracji państwowej oraz nie zważając na postulat partnerstwa społecznego pomiędzy administracją państwową a obywatelem nie przedstawił ani stronie, ani pozostałym diagnostom nowych zasad interpretacji obowiązujących przepisów, aby mogli mieć wiedzę i świadomość zmiany podejścia Urzędu do treści przepisów stosowanych dotychczas odmiennie." Taka sytuacja prowadziła do tego, że "zastraszeni" diagnosty odsyłają klientów do stacji kontroli umiejscowionych poza granicami miasta, gdzie diagnosty mogą prowadzić okresowe badania techniczne na podstawie pokwitowania wydanego przez Policję zamiast dowodu rejestracyjnego. Dowodem na zastraszanie diagnostów jest fakt, że treść decyzji organu II instancji była rozsyłana do wszystkich diagnostów wykonujących swoje obowiązki na terenie miasta W.

W odpowiedzi na skargę organ odwoławczy podtrzymał stanowisko prezentowanym w zaskarżonym rozstrzygnięciu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Według art. 1 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.) sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości między innymi poprzez kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej (art. 1 § 2 tej ustawy). Kryterium legalności przewidziane w art. 1 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi - Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm., zwanej dalej w skrócie "p.p.s.a.") umożliwia sądowi administracyjnemu wyeliminowanie z obrotu prawnego zarówno orzeczenia uchylającego prawo materialnemu, jeżeli naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (art. 145 § 1 pkt 1 lit. a), jak też rozstrzygnięcia dotkniętego wadą warunkującą wznowienie postępowania administracyjnego (lit. b), a także wydanego bez zachowania reguł postępowania. W tym ostatnim przypadku chodzi jednak wyłącznie o sytuacje, gdy uchybienie przepisom prawa procesowego mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (lit. c).

W zaskarżonej decyzji, utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji wskazano, że diagnosta przeprowadził badania technicznego przedmiotowych pojazdów niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania, w przedmiocie i zakresie obejmującym identyfikację pojazdów. Bowiem w trakcie okresowych badań technicznych

pojazdów diagnosta nie wykonał czynności identyfikacji pojazdów, polegających na sprawdzeniu cech identyfikacyjnych oraz na ustaleniu i porównaniu zgodności faktycznych danych pojazdów z danymi zapisanymi w pozwoleniu czasowym.

Tym samym, zdaniem organów administracji, naruszono art. 84 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012, poz. 1137 ze zm., dalej: ustawa), w związku z § 2 ust. 1 pkt 1 lit a rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach (Dz. U. 2012 r., poz. 996 ze zm.; dalej: rozporządzenie), skutkujący cofnięciem diagnoście uprawnień.

Skarżący natomiast podniósł, że identyfikacja pojazdów została dokonana zgodnie z przepisami prawa, w oparciu o pokwitowanie policyjne za zatrzymanie dowodu rejestracyjnego, w oparciu o oględziny i badania oraz na podstawie porównania stanów faktycznych pojazdów z danymi zawartymi w określonych systemach rejestrowych.

Istotnym zagadnieniem w sprawie jest więc kwestia sposobu wykonania (metoda) badań w zakresie identyfikacji pojazdów.

Zgodnie z art. 84 ust. 3 pkt 1 ustawy, starosta cofa diagnoście uprawnienie do wykonywania badań technicznych, jeżeli w wyniku przeprowadzonej kontroli, o której mowa w art. 83 ust. 6 (obecnie art. 83 b ust. 2 pkt 1 w brzmieniu ustalonym przez art. 22 pkt 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej - Dz.U.2004.173.1808), stwierdzono: przeprowadzenie przez diagnostę badania technicznego niezgodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania.

Z przepisu art. 84 ust. 3 pkt 1 ustawy wnosić należy, że chodzi tu nie o jakiegokolwiek badanie techniczne, lecz o takie, które jest przeprowadzone zgodnie z "określonym zakresem i sposobem wykonania", przez co należy rozumieć badanie wykonane według uregulowań rozporządzenia, wydanego na mocy delegacji zawartej w ustawie, tj. rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach.

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 lit a rozporządzenia, zakres okresowego badania technicznego pojazdu obejmuje identyfikację pojazdu, w tym: sprawdzenie cech identyfikacyjnych oraz ustalenie i porównanie zgodności faktycznych danych pojazdu z danymi zapisanymi w dowodzie rejestracyjnym lub odpowiadającym mu dokumencie.

Z powyższego wynika, że okresowe badanie techniczne w przedmiocie identyfikacji pojazdu (gdy idzie o zakres i wykonanie), obejmuje sprawdzenie (badanie) cech identyfikacyjnych oraz ustalenie i porównanie zgodności faktycznych danych pojazdu z danymi zapisanymi w dowodzie rejestracyjnym lub odpowiadającym mu dokumencie. Nie wynika wprost, jak chce organ, że w tym ostatnim przypadku ("odpowiadającym mu dokumencie") chodzi o dokument stwierdzający dopuszczenie pojazdu do ruchu.

Wskazać należy, że o zakresie i sposobie wykonania tego badania jest mowa w § 2 ust. 3 rozporządzenia, który stanowi, że wymagania dotyczące kontroli oraz wytyczne dotyczące oceny usterek dokonywanej podczas przeprowadzania okresowego badania pojazdu określa załącznik nr 1 do rozporządzenia. Załącznik ten, w dziale I w tabeli, określa: przedmiot i zakres badania, czynności kontrolne, metody oceny stanu technicznego pojazdu oraz usterki skutkujące uznaniem stanu technicznego za niezadawalający. Przedstawia więc wszystkie obowiązkowe czynności diagnostyczne, które winny być wykonane przez diagnostę w ramach

okresowego badania technicznego oraz metodę wykonywania tych badań.

W zawartej tam tabeli, w rubryce: Przedmiot i zakres badania, odnośnie – 0I. Identyfikacja pojazdu, wskazano: 0.2. numer identyfikacyjny pojazdu (VIN) numer nadwozia/podwozia/ramy. W rubryce: Metoda, w zakresie powyższego przedmiotu i zakresu, wskazano: 1. Oględziny i pomiary. 2. Porównanie zapisów w dowodzie rejestracyjnym (pozwoleniu czasowym) ze stanem faktycznym lub ustalenie faktycznych danych pojazdu na podstawie oględzin i badań.

Z powyższego zapisy wynika, że okresowe badanie techniczne pojazdu (tak jak w sprawie) w przedmiocie identyfikacji pojazdu, swym zakresem obejmuje numer identyfikacyjny pojazdu (VIN), numer nadwozia/podwozia/ramy, czyli ściśle określone dane. Wynika, jeżeli chodzi o metodę (sposób wykonania) badania, że przewiduje oględziny i pomiary, porównanie zapisów w dowodzie rejestracyjnym (pozwoleniu czasowym) ze stanem faktycznym lub ustalenie faktycznych danych pojazdu na podstawie oględzin i badań. Wskazuje to, że analizowane przepisy nie zamykają katalogu metody badania w zakresie ustalenia stanu faktycznego przy identyfikacji pojazdu do porównywania z pozwoleniem czasowym.

W tym stanie, mając na względzie, że przepisy nie definiują pojęcia "dokument odpowiadający dowodowi rejestracyjnemu", że nie zamykają katalogu metody badania w zakresie identyfikacji pojazdu do porównywania z pozwoleniem czasowym, organy rozpatrujące sprawę cofnięcia uprawnienia winny szczególnie wnikliwie rozważyć wszelkich aspekty sprawy, zwłaszcza w zakresie oceny naruszenia prawa przez diagnostę.

Kontrolując prawidłowość wydanych w sprawie decyzji należy więc ocenić, czy ich wydanie zostało poprzedzone prawidłowo przeprowadzonym postępowaniem co do ustalenia stanu faktycznego, zwłaszcza w zakresie sposobu wykonania okresowego badania technicznego przedmiotowych pojazdów. Tylko należycie ustalony stan faktyczny sprawy pozwala ocenić zasadność zastosowania konkretnych norm prawa materialnego. W szczególności idzie o ocenę przeprowadzenia postępowania administracyjnego zgodnie z zasadą prawdy obiektywnej, obligującą do podejmowania wszelkich niezbędnych działań w celu dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, zebrania w sposób wyczerpujący i rozpatrzenia całego materiału dowodowego, zgodnie z art. 7, 77 k.p.a.

Zdaniem Sądu, zaskarżona decyzja została wydana co najmniej przedwcześnie, albowiem prowadząc postępowanie w sprawie cofnięcia diagnoście uprawnień do wykonywania badań technicznych, z uwagi na sposób wykonania przedmiotowych badań, nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności sprawy, pozwalający na jednoznaczne uznanie że w sprawie wystąpiła wskazana przesłanka ustawowa. Organ odwoławczy rozpatrując sprawę nie wyeliminował tych uchybień

Organ odwoławczy, utrzymując w mocy rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji, przyjął wprost, że spełnieniem przesłanki o której mowa w § 2 ust. 1 pkt 1 lit a rozporządzenia, w sytuacji zatrzymania prawa jazdy przez policję, w ramach okresowego badania pojazdu w zakresie identyfikacji pojazdu, jest ustalenie i porównaniu zgodności faktycznych danych pojazdu z danymi zapisami w pozwoleniu czasowym. Uznał, że tym dokumentem dla przedmiotowej identyfikacji pojazdu w sprawie, jest przedstawienie przez właściciela pojazdu pozwolenia czasowego, wydane na podstawie art. 74 ust. 2 pkt 2 lit c ustawy.

Zgodnie tym przepisem, czasowej rejestracji pojazdu dokonuje się na wniosek właściciela pojazdu - w celu umożliwienia przejazdu pojazdu związanego z koniecznością dokonania jego badania technicznego lub naprawy.

Wynika z powyższego, że przesłanką wydania dokumentu: pozwolenia czasowego, jest

potrzeba użytkowania pojazdu dla przejazdu związanego z koniecznością dokonania badania technicznego, czyli dla przejazdu pojazdu na badania techniczne, a nie wprost przesłanka przeprowadzenia badań technicznych. Czyli jego wydanie może nastąpić w sytuacji, gdy zatrzymanie dowodu rejestracyjnego uniemożliwia przejazd na badania techniczne a nie dokonania samych badań technicznych.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 132 ust. 1 ustawy, policjant zatrzymuje dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) w razie: stwierdzenia, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu w wyznaczonym terminie lub termin badania nie został wyznaczony prawidłowo (pkt 2). Natomiast stosownie do art.132 ust. 2 ustawy, w razie zatrzymania dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego), policjant wydaje kierowcy pokwitowanie. Może on zezwolić na używanie pojazdu przez czas nieprzekraczający 7 dni, określając warunki tego używania w pokwitowaniu.

Z powyższe wskazuje, że pokwitowanie może być dokumentem uprawniającym do użytkowania pojazdu na określonych warunkach. W wydanym pokwitowaniu można zezwolić na używanie pojazdu przez określony czas i w określonym celu - dojazdu pojazdem dla przeprowadzenia okresowego badania technicznego. Czyli dokumentem spełniającym w tym zakresie taką samą rolę jak pozwolenie czasowe.

Jak wynika z akt sprawy, wystawionych przez policjanta w sprawie pokwitowań, zatrzymanie dowodów rejestracyjnych przedmiotowych pojazdów nastąpiło w związku brakiem aktualnych okresowych badań technicznych, dla dokonania tych badań. A więc w celu przejazdu związanego z koniecznością dokonania okresowego badania technicznego, tak jak to umożliwia pozwolenie czasowe,

Tym samym, skoro pokwitowanie umożliwia przejazd pojazdu dla dokonania jego badania technicznego, nie można w sprawie uznać zaistnienia przesłanki wydania pozwolenia czasowego, wskazanej w art. 74 ust. 2 pkt 2 lit c ustawy, na która powołują się organy. Wystąpienia konieczności czasowej rejestracji pojazdu - w celu umożliwienia przejazdu pojazdu związanego z koniecznością dokonania jego badania technicznego. Następnie przyjąć, jak wskazano w zaskarżonej decyzji, że w celu przedstawienia pojazdu do wykonania okresowego badania technicznego właściciel musi posiadać pozwolenie czasowe.

W konsekwencji, w tej sytuacji organ nie powinien, jak to uczynił w rozstrzygnięciu, uznać automatycznie, że skoro właściciel pojazdu nie przedłożył czasowego zezwolenia, to nie było możliwe przeprowadzenie prawidłowego okresowego badania technicznego przedmiotowych pojazdów.

W tym miejscu podnieść należy, o czym była mowa wcześniej, że przez ustawowe sformułowanie przeprowadzenia badań zgodnie z "określonym zakresem i sposobem wykonania" (art. 84 ust. 3 pkt 1 ustawy), należy rozumieć badanie wykonane według uregulowań rozporządzenia. Natomiast zgodnie z postanowieniami rozporządzenia, okresowe badanie techniczne pojazdu w przedmiocie identyfikacji pojazdu, jeżeli idzie o sposób ich wykonania (metodę), przewiduje, oględziny i pomiary, porównanie zapisów w dowodzie rejestracyjnym (pozwoleniu czasowym) ze stanem faktycznym lub ustalenie faktycznych danych pojazdu na podstawie oględzin i badań. Z wskazanych przez organ przepisów nie wynika wprost, że ta ostatnia metoda może się odnosić do badań przed pierwszą rejestracją w pojazdu na terytorium Polski.

Podnieść należy, że z uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia nie wynika, że diagnosta nie dokonał identyfikacji pojazdów w zakresie wskazanym w rozporządzeniu. Nie wynika także, że wystąpiły wskazane w tym akcie usterki skutkujące uznaniem stanu badanych pojazdów w

tym zakresie za niezadawalający. Wreszcie, co istotne, w zaskarżonej decyzji nie wskazano wystąpienia rozbieżności pomiędzy faktycznymi danymi pojazdów z danymi zapisanymi w ich dowodzie rejestracyjnym.

Biorąc pod uwagę dotkliwe sankcje przewidziane przez ustawodawcę wobec diagnosty, w sytuacji przeprowadzenia przez diagnostę okresowego badania technicznego niegodnie z określonym zakresem i sposobem wykonania odnośnie identyfikacji pojazdu, konieczne staje się niezwykle wnikliwe i staranne rozważenie przez organy administracji publicznej, wskazanych zastrzeżeń. Nie może być bowiem tak, że bez uwzględnieniem wskazanych uwarunkowań prawnych w zakresie sposobu wykonania badania technicznego, zwłaszcza odnośnie funkcji pozwolenia czasowego, organy pozbawić mogą obywatela uprawnień, które decydują nie tylko o jego statusie zawodowym, ale także o sytuacji materialnej jego rodziny.

Postępowanie organu administracji w sprawie dotknięte jest więc - - wadami naruszenia przepisów postępowania administracyjnego, w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy. W ramach rozpatrzenia przedmiotowej sprawy nie dokonano wyczerpującej i wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego oraz rozważenia całokształtu okoliczności sprawy, Tym samym uznać należy za przedwczesne stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji uznające prawidłowość analizy w tym zakresie przeprowadzonej przez te organy. Bowiem istota sprawy nie została w pełni wyjaśniona, poprzez nie odniesiono się w wystarczający sposób do prawnych uwarunkowań uzyskania pozwolenia czasowego w kontekście zakresu i znaczenia wystawionych pokwitowań, oraz wskazanych w rozporządzeniu metod.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 145 § 1 ust. 1 pkt a i pkt c p.p.s.a, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku. Orzeczenie w punkcie II ma umocowanie w przepisach art. 200 p.p.s.a. Natomiast orzeczenie zawarte w punkcie III znajduje oparcie w art. 152 p.p.s.a.